

Terrarium na urlopie

Beata, czw., 28/05/2009

- [Terrarium](#)

Pogoda dopisuje i żółw całe dni spędza na wybiegu. Niekiedy w chłodne dni przebywa w starym terrarium, podobnie jak jest do niego zabierany na noc. Stare terrarium jest nieco mniejsze, niższe, wykonane z innego materiału - wizualnie rzecz ujmując jest brzydsze, ale to po prostu zwykła skrzynia, która pełni swoje funkcje w bardzo subsydiarny sposób.

Nowe terrarium przeszło natomiast gruntowny remont - ziemia została wybrana i upakowana do worów, a stare folie z boków i dna zerwane. Co ciekawe materiał na dnie wyglądał naprawdę dobrze, mimo iż w niektórych miejscach folia była uszkodzona (głównie przeze mnie i moje kopanie metalową łopatką), a pod nią dostały się drobiny ziemi. Stan tego jak wiadomo - drewnopodobnego - materiału był jednak idealny aż byłam zdziwiona. Kilkadziesiąt kg wilgotnej, momentami mocno podlewanej ziemi nie dokonało żadnych zniszczeń. Obawiałam się że powłoka będzie wybrzuszona od wilgoci, pośluszczana popękana, ale nie była.

Po zerwaniu całej tej starej folii terrarium dokładnie umyłam i... aby nie zawadzało i przydało się w mojej niedomeblowanej jeszcze kuchni postanowiłam je jakoś wykorzystać. :) Służy za dodatkowy blat i mini-spiżarnię. Zastanawiam się nawet czy nie uszyć na miarę i nie doczepić na gwoździach czegoś w rodzaju kotarki aby zasłonić i zabezpieczyć przed dostępem Słońca te moje zapasy. Mała rzecz, a cieszy, no nie...? :)

Adres źródła: <https://www.zolw.info/blog/beata/terrarium-na-urlopie>